
>>> KOLĘDY <<<<

400. WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!

**Czem prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie**

**Przywitać Pana
Przywitać Pana**

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie
Z wszystkimi znaki danymi sobie.

Jako Bogu cześć Mu dali,

A witając zawołali

Z wielkiej radości

Z wielkiej radości

Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Wiele tysięcy lat wyglądany

Na Ciebie króle, prorocy

Czekali, a Tyś tej nocy

Nam się objawił

Nam się objawił

Śpiewy aniołów brzmią pod niebiosy
Śpiewajmy z nimi wspólnymi głosy

Chwała Bogu w wysokości

A ludziom na tej niskości

Niech Pokój będzie

Niech Pokój będzie

I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,

Padniemy na twarz przed Tobą,

Wierząc, żeś jest pod osłoną

Chleba i wina

Chleba i wina

401. PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

Chwała na wysokości,

chwała na wysokości,

a pokój na ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.

4. Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?

5. Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.

6. My go także Bogiem, Zbawcą już znamy
I z całego serca wszyscy kochamy

402. GDY ŚLICZNA PANNA

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała.

Li li li laj, moje Dzieciąteczko,

Li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,
Pomóż w radości wielkiej sercu memu.

Li li li laj, boski Królewiczu,

Li li li laj, niebieski Dziedzicu!

Nic mi nie mówisz, o kochanie moje!
Przecież pojmuję w sercu słowa twoje:

Li li li laj, o Boże wcielony!

Li li li laj, nigdy niezmierny.

Sypcie się z nieba, śliczni aniołowie,
Śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie:

Li li li laj, mój wonny kwiateczku,

li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

403. CICHA NOC

Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem.

A u żłóbka Matka Święta,
Czuwa sama uśmiechnięta.

Nad Dzieciątka snem,

Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód

Biegną wielce zadziwieni,
Za Anielskim głosem pieni,

Gdzie się spełnił cud

Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn.

Pan Wielkiego Majestatu,
Niesie dziś całemu światu,

Odkupienie win

404. NAJWIĘKSZY GAZDA

1. Na tym niebie gwiazdeczka świeci. /2x
Bardzo się dziwią starzy i dzieci. /2x

2. Co tam wysoko po niebie świeci. /2x
To chyba janioł po niebie leci. /2x

3. I anioł leci ,a zanim gwiazda. /2x
Narodził się największy gazda. /2x

4. Będzie pasał owce po świecie. /2x
Do Betlejem zaraz pójdziecie. /2x

5. Tak jak tu stali se zaśpiewali. /2x
Kolenda , koleda pójdziemy dali. /2x

6. Poszli po świecie rozpowiadali. /2x
O narodzeniu w koledach grali. /2x

7. I się nie martwcie, że nic nie macie. /2x
Piszczalki weźcie i mu zagrajcie. /2x

8. Czego byśmy wam tu życzyli. /2x
Byście wolę Bożą pełnili. /2x

405. DLACZEGO DZISIAJ

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje,
I jako słońce niebo jaśnieje?

/ 2x

**Chrystus, Chrystus nam się narodził,
Aby nas od piekła oswobodził.**

2. Dlaczego dzisiaj Boży Aniele,
Ogłaszasz ludziom wielkie wesele?

3. Czemuż pasterze do szopy śpieszą?
I podarunki ze sobą niosą?

4. Dlaczego gwiazda nad podziw świeci,
I przed Królami tak szybko leci?

406. DZISIAJ W BETLEJEM

1. **Dzisiaj w Betlejem**, wesota nowina,
Że Panna czysta, porodziła Syna.

**Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
Cuda, cuda ogłaszają.**

2. **Maryja Panna** Dzieciątko piastuje
I Józef święty Ono pielęgnuje.

3. **Choć w stajeneczce** Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce ludzi oswobodzi

4. **I Trzej Królowie**, od wschodu przybyli
I dary Panu, kosztowne złożyli

407. ŚWIEĆ GWIAZDECZKO

1. Zaprowadź mnie prosto do Betlejem,
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się
Zaprowadź mnie nie mogę spóźnić się,
Nie mogę spóźnić się!

**Ref. Świeć gwiazdeczko mała świeć
Do Jezusa prowadź mnie.**

2. Narodził się Bóg zstąpił na ziemię,
Narodził się by uratować mnie,
Narodził się i nie zostawił mnie
I nie zostawił mnie.

3. Czekają tam Józef i Maryja,
Śpiewają nam, śpiewają gloria.
To gloria, święta historia
Święta historia.

408. CHOJKA

Chojka, chojka, zieleni się trowka,
zieleni się trowka.

**Siedzą sobie pastuszkowie,
jedzą kaszę z gorka.**

Przyszedł ku nim anioł i tak im powiedział,
**że się Jezusek narodził,
coby każdy wiedział,**

Łoni się go złąkli, na kolana klękli,
**wsieckie tyżki i ważyszki
wypadły im z ręki,**

Wypadły im z rynki jak się dowiedzieli
**I z darami do Betlejem
wsiecy pobierzeli**

Chojka, chojka, zieleni się trowka,
zieleni się trowka.
**Siedzą sobie pastuszkowie,
jedzą kaszę z gorka.**

409. POKOŁYSANKA

**Ref. Jak dobrze Twoim dzieckiem być Ojciec nasz
Nie ważne ile mam dziś lat ty mnie znasz**

1. Mogę sobie smacznie spać, o nic się nie muszę bać
Kiedy ty nade mną czuwasz nic nie może mi się stać

2. Za oknami pada deszcz, burza i pioruny też
Twoja ręka trzyma mnie i nie straszny dziki zwierz.

3. Dzień się kończy, pora spać, jutro znowu trzeba wstać
Kiedy ty nade mną czuwasz nic nie może mi się stać

410. TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO

Tryumfy króla niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego
**Pobudziły pasterzy
Pobudziły pasterzy, śpiewaniem /2x**

**Pobudziły pasterzy
Dobytku swego stróżów, śpiewaniem /2x**

Chwała bądź Bogu wysokości
A ludziom pokój na niskości
**Narodził się nam
Narodził się nam, zbawiciel /2x**

**Niesłychana to nowina
Panna porodziła syna: Jezusa +/2x**

Od Boga światłem oświeceni
Pokornie przed nim uniżeni

**Aniołowie się radują /
Aniołowie się radują, radują /
Jezusowi śpiewają /
Jezusowi śpiewają, śpiewają / 2x**

**Niesłychana to nowina. /
Panna porodziła syna: Jezusa / 2x**

Gloria Gloria Gloria /4x

411. GORE GWIAZDA JEZUSOWI

1.gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.

**Hejże ino dyna, dyna
narodził się Bóg dziecina
w Betlejem, w Betlejem.**

2.Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie.

3.Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli
W koło szopę o północy obiegli, obiegli.

4.Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.

5.Anioł Pański kuranciki wycina, wycina
Stąd pociech dla człowieka jedyna, jedyna.

6.Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła
Stąd wesele i pociecha jedyna, jedyna.

412. GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI

1.Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi
**Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
"Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo."**

2.Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
**Bo się narodził Zbawiciel, wszęgo świata Odkupiciel:
"Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo."**

3. O niebieskie Duchy I posłowie nieba,
Powiedzcie wyraźnie Co nam czynić trzeba,
**Bo my nic nie rozumiemy Ledwo od strachu żyjemy
"Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo."**

4. Idźcie do Betlejem, Gdzie Dziecię zrodzone
W pieluszki powite, W żłobie położone,
**Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski.
"Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo."**

5. A stanąwszy w miejscu,pełni zadumienia
Iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia
**Padli przed nim na kolana i uczcili swego pana
"Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo."**

413. ŻYCZENIA

1. Po kolędzie chodzimy, świętości wam życzymy.

**Hej kolęda!, abyście święci byli,
Hej kolęda! i Bogu zawierzyli.**

2. Aby nienarodzeni, nie byli odrzuceni.

3. Niech wszystkie dzieci małe, rosną na Bożą chwałę.

4. I niech każda mamusia, bardzo kocha tatusia.

5. I tak jak trzej królowie Bogu każdy odpowie.

6. Miłości wam tu trzeba, a po śmierci do nieba.

414. PÓLNOC JUŻ BYŁA

Północ już była, gdy się zjawiła
nad bliską doliną jasna łuna,
którą zoczywszy i zobaczywszy,
krzyknął mocno Wojtek na Szymona:
**Szymonie kochany,
znak to niewidziany,
że całe niebo goreje.**

**Ref. Na braci zawołaj, niechaj wstawają,
Kuba i Mikołaj niechaj wypędzają
barany i copy, kozłeta i skopy
zamknięte.**

Leżąc w stodole, patrząc na pole,
ujrzał Pawełek Anioły,
które wdzięcznymi głosami swymi
okrzyknęły ziemskie padoly:
**na niebie niech chwała
Bogu będzie trwała,
a ludziom pokój na ziemi!**

415. JEZUSA NARODZONEGO

1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,
Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.

**Ref. Oddajmy wesole, skłaniajmy swe czoło,
Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.**

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
Że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.
Oddajmy wesole...

3. Oddajmy też na kadzidło Panu nadzieję,
Że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie.
Oddajmy wesole...

4. Oddajmy za mirrę miłość na dowód tego,
Że Go nad wszystko kochamy z serca całego.
Oddajmy wesole...

5. Przyjmij, Jezu, na kolędę te nasze dary,
przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary,
**byśmy kiedyś w niebie, osiąść mogli Ciebie
osiąść mogli Ciebie na wieki wieków.**

416. NARODZIŁ SIĘ W STAJENCE

1. Mała stajenka, nic specjalnego
Jezus się rodzi dla ubogiego.
Nie mamy srebra, nie mamy złota
Dla wszystkich głodnych nowina dobra.

**Ref. Narodził się w stajence
Chociaż mieszkał w niebie.
Tak bardzo kocha mnie,
Tak bardzo kocha ciebie.**

2. Maryja Panna zrodziła syna,
To dla każdego dobra nowina,
Cieszą się ludzie prości i mali,
Tyle na Ciebie Jezu czekali.

417. JEZUS MALUSIEŃKI

1. Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu matusia sukienki.

2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęta,
W który dziecię owinąwszy, siankiem Je okryta,

3. Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

4. Dziecina się kwili, Matusieńka lili
W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli.

5. Pokłon oddawajmy, Bogiem je wyznajmy
to Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy

418. Z NARODZENIA PANA

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
Wyśpiewują chwałę Bogu żywoży!

**Radość ludzi wszędy słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzy, co paśli pod borem woły!**

Wypada wśród nocy ogień z obłoku!
Dumają pasterze przy tym widoku.
**Każdy pyta, co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dnije,
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?**

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
**Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary, co z sobą wzięli.**

Odchodzą z Betlejem pełni wesela
Że już Bóg wysłuchał prósb Izraela
**Gdy tej nocy to widzieli
Co prorocy widzieć chcieli
W ciele ludzkim Boga i Zbawiciela**

I my z pastuszkami dziś się radujmy,
Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy!
**Bo ten Jezus, z nieba dany,
Weźmie nas między niebiany,
Tylko Go z całego serca miłujmy!**

419. LULAJŻE JEZUNIU

1. Lulajże Jezuniu, moja perełko,
Lulaj ulubione me Pieścidełko.

**Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj!
A Ty Go, Matulu w płaczu utulaj.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj!
A Ty Go, Matulu w płaczu utulaj.**

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem usteczki.

3. Lulajże piękniuchny nasz aniołeczku
Lulajże wdzięczniuchny świata kwiaiteczku

4. Lulajże, Różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.

5. Lulajże przyjemna oczom gwiazdeczko
Lulaj najśliczniejsze świata słoneczko

6. My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy,
Ciebie tu na ziemi, kochać będziemy

420. ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ

Anioł pasterzom mówił:
Chrystus się wam narodził
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście.
Narodził się w ubóstwie
Pan wszego stworzenia.

Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie.
Znaleźli dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej,
uniżył się Wysoki,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego
Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie,
nigdy niewystawione !
Poczęła Panna Syna w czystości,
porodziła w całości
Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło,
co pod figurą było:
Aarona różdżka ona zielona
stała się nam kwitnąca
i owoc rodząca.

Bogu bądź cześć i chwała,
która by nie ustała,
jak Ojcu, tak i Jego Synowi
i Świętemu Duchowi,
w Trójcy jedynemu.

421. BÓG SIĘ RODZI

1. Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony?
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony:
Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami?
**A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.**

2. Cóż masz, niebo nad ziemiany?

Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje,
Nieważno cierpieć, nieważno,
Żeśmy byli winni sarni,

3. W nędznej szopie urodzony,

Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami,
**A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.**

4. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą,
W dobrych radach, dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami
**A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.**

422. MI BURRITO SABANERO

1. Con mi burrito sabanero
voy camino de Belén
**si me ven si me ven
voy camino de Belén**

**tuki tuki tuki tuki
tuki tuki tuki Ta
Apúrate mi burrito
que ya vamos a llegar**

**tuki tuki tuki,
tuki tuki tuki Tu
apúrate mi burrito
vamos a ver a Jesús**

2. Con mi burrito voy saltando
mi burrito va trodando
**si me ven si me ven
voy camino de Belén**

3. El lucerito mañanero
ilumina mi sendero
**si me ven si me ven
voy camino de Belén**

423. FELIZ NAVIDAD

Feliz Navidad /3x
Prospero Año y Felicidad.

I wanna wish you a Merry Christmas /3x
From the bottom of my heart.

424. DO SZOPY

Do szopy, hej pasterze,
Do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.

**Śpiewajcie Aniołowie, pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie budźcie Go ze snu.**

Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
Witajmy swego Pana;
wdzięczności złożymy dług.

**Śpiewajcie Aniołowie, pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie budźcie Go ze snu.**

O Boże niepojęty, kto
pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty,
masz tron i służbę swą.

**Śpiewajcie Aniołowie, pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie, nie budźcie Go ze snu.**

Jezuniu mój najśłodszy,
Tobie oddaję się.
O skarbie mój najdroższy,
racz wziąć na własność mnie.

**Jezuniu mój najśłodszy, Tobie oddaję się.
O skarbie mój najdroższy, racz wziąć na własność mnie.**

Na niebie znak, na niebie znak
Jezus się rodzi – ratuje świat

425. MIZERNA CICHA

Mizerna, cicha, stajenka licha
Pełna niebieskiej chwały
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały

Nad nim anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą
Z włosy złotymi, z skrzydła białymi
Pod malowaną tęczę

I oto mnodzy, ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia
Upadli na kolana

